

10 gr.

# ABC

10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Nr. 353 A

Warszawa, sobota 6 listopada 1937 r.

Rok XII

Pod hasłem obrony i potęgi Rzeczypospolitej

## Wielka manifestacja braterstwa armii z młodzieżą

66 batalionów młodzieży w sile 30.000 przemarszeruje ulicami Warszawy

W piątek ppłk. dypl. Tadeusz Tomaszewski udzielił prasie wyjaśnień i informacji w sprawie manifestacyjnej defilady w dniu 11-go listopada, w której obok oddziałów wojskowych wezmą udział organizacje młodzieży.

Na wstępie płk. Tomaszewski zastrzegł się żartobliwie, że nie jest specem od organizowania defilad, jak to pisała prasa, a zajmuje się organizowaniem defilady na rozkaz ministra spraw wojskowych.

### BEZ POLITYKI

Manifestacje 11-go listopada odbędą się pod hasłem „Obrona i potęga Rzeczypospolitej” i nie będą mieć charakteru politycznego. Płk. Tomaszewski z naciskiem podkreślił, że defilada nie ma znaczenia politycznego, aczkolwiek, jak się wyraził, może mieć odpryski na psychikę społeczeństwa.

Na apel ministra spraw wojskowych swój udział w defiladzie zgłosiły organizacje młodzieży różnych kierunków politycznych, jak: organizacje akademickie, organizacje katolickie, „Wici”, Związek Młodej Wsi, TUR i szereg innych.

### MŁODZIEŻ AKADEMICKA

Akademicy ze względów technicznych nie wezmą udziału w przeglądzie oddziałów na polu

Mokotowskim. W chwili, gdy będzie odbywać się przegląd na polu Mokotowskim, na placu przed Politechniką odbędzie się wiec młodzieży akademickiej, który uchwali rezolucję poświęconą sprawie obrony państwa. Następnie zebrana młodzież uformuje się do defilady według uczelni, które podzielone będą następnie na kompanie. Grupy uczelniowe prowadzić będą Prezisi Bratnich Pomocy.

Jako symbol łączności młodzieży z armią, na czele defilady maszerować będą poczty sztandarowe wszystkich organizacji biorących udział w defiladzie, w eskorcie kompanii honorowej wojska. Obok przedstawicieli armii defiladę odbierać będą prezesi i kierownicy organizacji młodzieży.

### UROCZYSTOŚCI W WARSZAWIE

W Warszawie uroczystości 11 listopada rozpoczyna się nabożeństwem w katedrze św. Jana o g. 9.30, poczym o godz. 10-tej na placu Zamkowym odbędzie się wręczenie sztandaru wileńskiemu pułkowi artylerii lekkiej. W tym czasie oddziały wojskowe i organizacje młodzieży przygotowują się do przeglądu na polu Mokotowskim.

### DEFILADA

Po przeglądzie oddziały prze-

maszerują ulicami: Topolową, Polną, placem Unii do alei Ujazdowskich, gdzie o godz. 11-tej rozpocznie się defilada. Otwierając ją będą poczty sztandarowe organizacji, następnie na czele oddziałów wojskowych przemarszerują nowomianowani podporucznicy piechoty, kawalerii, saperów i łączności. Podporucznicy lotnic-

twi i marynarki będą maszerować na czele swych formacji.

Po oddziałach najmłodszych oficerów maszerować będą szkoły podchorążych w następującym porządku: piechota, lotnictwo, saperzy, łączność i szkoła podchorążych sanitarnych. W dalszym ciągu przed trybunami przeddefilują pułki piechoty garnizonu warszaw-

skiego, batalion lotniczy i baon saperów.

### MOTORY, MOTORY

Po 5-minutowej przerwie rozpocznie się defilada kawalerii i artylerii. W następnej przerwie 8-minutowej nad trybunami w szykach bojowych przeddefilują samoloty rozmaitych typów. Defiladę oddziałów wojskowych zam-

kną oddziały zmotoryzowane w składzie: batalion zmotoryzowany piechoty, saperów i radio, zmotoryzowane dywizyjony artylerii najcięższej i przeciwlotniczej. Po nich — broń pancerna.

### 66 BAT. MŁODZIEŻY

Defiladę organizacji młodzieży rozpocznie 12 batalion oddziałów przysposobienia wojskowego z bronią, oraz cztery bataliony junackich hufców pracy. Po raz pierwszy w tym roku wystąpią obok drużyn odkażających LOPP, również oddziały spadochronowe.

Z kolei rozpocznie się defilada organizacji młodzieży bez broni. Przed trybunami przemarszerują 54 bataliony młodzieży w kolumnie ósemkowej. W ogólnej liczbie 30 tys. osób. Przemarsz oddziałów wojskowych trwać będzie godzinę, przemarsz organizacji młodzieży — około dwóch godzin.

O godz. 14.30 na polu Mokotowskim odbędą się pokazy wojskowe poprzedzone przekazaniem armii 20-tu samolotów. Po popisach akrobacji lotniczej odbędą się pokazy musztry artylerii, kawalerii oraz ćwiczenie bojowe oddziału kawalerii. Pokaz zakończy ćwiczenie bojowe piechoty.

## Przed ogłoszeniem deklaracji polsko-niemieckiej Hitler przyjął delegację polską

### Czy ustaną prześladowania Polaków?

BERLIN, 5. 11. W piątek rozszły się pogłoski, że w najbliższym czasie opublikowane zostaną deklaracje rządu polskiego i niemieckiego w sprawie traktowania mniejszości niemieckiej w Polsce i mniejszości polskiej w Niemczech. Deklaracje te mają zawierać zasady, zapewniające swobodny rozwój mniejszości polskiej w Niemczech i niemieckiej w Polsce.

W piątek przed południem kanclerz Hitler przyjął ambasadora R. P. w Berlinie Lipskiego, z którym odbył dłuższą konferencję. Rozmowa ta dotyczyła niewątpli-

wie projektowanych deklaracji obu rządów.

Również w piątek kanclerz Hitler przyjął przedstawicieli Związku Polaków w Niemczech, w składzie: dr. Józef Kaczmarek, prezes Związku Polaków, p. Stefanek i dr. Olenkowski.

Jak wiadomo, parę miesięcy temu zarząd Związku Polaków w Niemczech złożył Hitlerowi obszerny memoriał w sprawie prześladowań ludności polskiej przez urzędy partyjne i państwowe. Kanclerz Hitler zwlekał przez dłuższy czas z odpowiedzią i dopiero w piątek przyjął delegację Związku Polaków.

W każdym razie zmiana położenia Polaków w Niemczech jest nakazem chwili.

### Zimno i mglisto

Przewidywany przebieg pogody w dn. 6 bm.: Pogoda chmurna i mglista z przejaśnieniami w dzielnicach północnych, a z możliwością drobnych deszczów na południu kraju. Temperatura około 10 st. Wiatry południowo-wschodnie. Dolne — umiarkowane. Górne z szybkością do 50 km. na godzinę.

## Czciciele Wotana?

Przywódca Niemców sudeckich Heinz Ruthe powiesił się w celi więzienia w Pradze

PRAGA, 5. 11. W piątek rano w celi więzienia w okręgu sądowym

Ceska Lipa popełnił samobójstwo wybitny przywódca Niemców sudeckich architekt Heinz Ruthe. Ruthe powiesił się na podwiązku, przy czym zakneblował sobie usta, a nogi związał krawatem. Po tragicznym samobójstwie przywódcy Niemców sudeckich dyrekcja więzienia czeskiego skonfiskowała wszystkie papiery zmarłego.

Heinz Ruthe należał do najwybitniejszych przedstawicieli Stronnictwa Niemców sudeckich i zajmował w 10-letniej partii stanowisko doradcy Henleina w sprawach polityki zagranicznej. Parokrotnie występował również za granicą, głównie w Anglii w sprawach Niemców sudeckich. Aresztowanie jego przed kilku tygodniami wywołało wielkie poruszenie i gwałtowną polemikę pomiędzy prasą niemiecką a czeskosłowacką. Ruthe aresztowany został pod zarzutem popełnienia przestępstw przeciwko obywatelności.

BERLIN, 5. 11. Dziś wieczorem otrzymano tu wiadomość o tragicznym samobójstwie przywódcy Niemców sudeckich Heinza Ruthe. W niemieckich kołach politycznych wiadomość ta wywołała ogromne oburzenie i fałszywie oskarżenie pod adresem polityki czeskiej.

W tej chwili trudno jest jeszcze przewidzieć jaką formę przybiorą protesty niemieckie i jakie konsekwencje polityczne pociągnie za sobą samobójstwo Ruthego.

**PAMIĘTAJ O BEZROBOTNYCH NARODOWCACH**

(Dokończenie na str. 3-ej).

## Przeciwko „dzieciom wdowy”

Świnia, małpa i pies w fartuszkach masonskich

W piątek istniejąca przy Uniwersytecie J. P. szczerkowa organizacja samopomocowa pod nazwą „Akademicka Bratnia Pomoc”, grupująca żywioły sanacyjne i folkshrontowe usiłowała zorganizować w XIII audytorium w Gmachu Prawa zebranie informacyjne. Ku oburzeniu całej polskiej młodzieży akademickiej Uniwersytetu na zebraniu tym zapowiadano przemówienie prof. Michałowicza, osławionego swymi żydofilskimi wystąpieniami na terenie Kliniki Dziecięcej U. J. P.

Przed terminem rozpoczęcia zebrania w XIII audytorium zebrał się tłum młodzieży akademickiej, przy czym rozrzucono ulotki rysunkowe przeciwko prof. Michałowiczowi, Czyżewiczowi i Kotarbińskiemu. Na rysunku za stołem ze świecznikiem żydowskim i masonskimi emblematami siedziła „małpa” w okularach, „świnia” w surducie i „wściekły pies”. Wszystkie te zwierzątka ubrane były w fartuszki masonskie, a obok leżały narzędzia pracy — kielnie. Podpis pod rysunkiem głosił: „Oto „dzieci wdowy”: Czyżewicz, Michałowicz i Kotarbiński radzą nam tym jak zmusić młodzież do zajęcia miejsc razem z żydami i zgnębić ONR”.

Ulotki wywołały powszechną we-

słość wśród zebranej młodzieży i protesty przeciwko zapowiadzanemu przemówieniu prof. Michałowicza. Prof. Michałowicz, który w Gmachu Głównym oczekiwał na rozpoczęcie zebrania, na którym miał przemawiać na wiadomość o rozrzuconiu ulotek tej treści, szybko opuścił teren Uniwersytetu.

Zebranie nie doszło do skutku. Na

sali zapalono świece dyymne i puszczono gazy łzawiące. W ogólnym zamieszaniu poturbowany został prezes Akademickiej Bratniej Pomocy.

Młodzież po opuszczeniu sali demonstrowała na dziedzińcu Uniwersytetu długo na cześć ruchu narodowo-radykalnego. Przed gmachem U. J. P. pojawiły się samochody policyjne i motopompy.

## Mózgi źle nastawione

W powodzi zarzutów, jakie „stara wiara” stawia ruchowi narodowo-radykalnemu nie poślednie miejsce zajmuje zarzut, że ruch ten własność prywatną traktuje jako funkcję społeczną. Zdaniem tych panów stąd już jeden krok do komunizmu.

Ciekawe, że najwięcej zajadłymi zwolennikami liberalizmu gospodarczego i prywatnej własności, jako funkcji prywatnej, są ludzie, którzy często poza lichym paltocikiem „a grzbiecie, własności nie posiadają, w życiu zaś gospodarczym nigdy inicjatywy nie przejawiali.

Przyzwyczajali się walczyć z socjalizmem, a jako sojusznika w tej walce widzieli prywatną własność, przyjmowaną w przedśionkach ruchu politycznego i kapitalizmu, przy-

mujaący przedstawicieli ruchu politycznego... w przedśionkach swoich salonów.

Walcząc z socjalizmem w obronie prywatnej własności nawet nie spostrzegli, jak kapitalizm wyrósł na siłę, grożącą zagładą prywatnej własności opartej na pracy, inicjatywie i bezpośrednim stosunku do warsztatu pracy.

Najciekawsze, że obrońcy prywatnej własności, jako funkcji prywatnej trwają w przekonaniu, że bronią instytucji chrześcijańskiej, narodowej i tradycyjnej.

Kilkanaście wieków chrześcijaństwa traktowało prywatną własność jako funkcję społeczną, podlegającą ograniczeniom w imię dobra powszechnego, moralności i równowagi społecznej.

Nie mając bynajmniej zamiaru idealizować ustroju go-

spodarczego średniowiecza, stwierdzić musimy, że całemu temu okresowi aż do okresu wielkiej rewolucji obcą była idea czysto materialistycznego pojmowania prywatnej własności, nieskrępowanej względami stanowymi i nakazami religijnymi.

Nieskrępowany nieczym rozwój prywatnej własności typu spekulacyjnego doprowadził w XIX wieku do koncentracji kapitału, która przez Marksa twórcę „naukowego socjalizmu” została uznana za rzecz... dobrą, gdyż prowadzącą do stopniowej zagłady średniej i drobnej własności i do podziału społeczeństwa na garstkę wielkich kapitalistów i nieprzeliczone rzesze najemników. Zakończeniem tej ewolucji ma być zdyskredytowanie prywatnej własności i przejęcie skoncentrowanej wła-

snosci przez przywódców proletariatu.

Musimy przyznać, że teoria ta nie jest pozbawiona założeń logicznych i słusznych i posiada pewne momenty natury dramatycznej: wrogowie socjalizmu broniąc nieograniczonej prywatnej własności z jej typem spekulacyjnym wyłączać, nieubłagane przygotowywać ustrój socjalistyczny, przez nich zwalczany.

Tu na widownię występują nowoczesne ruchy narodowe świadomie dążące do oparcia życia gospodarczego na prywatnej własności i jej rozpowszechnieniu.

Nieubłagana logika stwierdza, że private property prywatnej własności prowadzi do jej unicestwienia, że pozostałym są rodzaje działalności gospo-

# „ABC” walczy o Wielką Polskę